GAZETA KRAKOWSKA

N^ro 80.

Z KRAKOWA DNIA 6 PAZDZIERNIKA 1816 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 28 Września.

W dniu wczorayszym, iako w rocznicę Koronacyi N. Cesarza i Króla J. C. Mość W. Xże Konstanty przyymował powinszowania. Wieczorem miasto i teatr narodowy były oświecone.

Dnia 23 b. m. przez nader nieszczęśliwy przypadek, JW. Jenerał Dywizyi Sokolnicki uderzony od rozhukanego konia, upadł zaraz bez zmysłów, a nazaiutrz wieczorem życia dokonał. Tracą w nim: kray dobrego obywatela, woysko Jenerała znakomitego, nauki światłego czciciela; niepowetowaną nakoniec ponieśli stratę krewni i przyiaciele, którym piękne duszy iego przymioty nayleprey były znane. Zal pewszechny wzbudził w tey stolicy zgon tak niespodziewany tego Męża, który w tylu woynach ochoczo zawsze dzielił trudy współtowarzyszow oręża, często im z chwałą przewodniczył; na łonie zaś pokoju poświęcał się gorliwie wyższym naukom stanu swoiego, a nawet i Muzom w chwilach odetchnienia. Jego Cesarzewiczewska Mość, W. X. Konstanty, ceniąc zasługi nieboszczyka, rozkazał, ażeby zwłoki iego ze wszelką czcią stopniowi należną, były pochowane. Jakoż w dniu 26 b. m. po południu wyprowadzono ie, przy assystencyi batalionu grenadyierów gwardyi pod dowodztwem Jen. Sierawskiego, oraz bateryi z 5ciu dział artylleryi konney gwardyi, pod dowodztwem Podpułkownika Szweryn. Jego Cesarzewiczewska Mość postępował pieszo za trumną i Duchowieństwem. Namiestnik Królewski, wszyscy obecni tu Jenerałowie i oficerowie wszelkiego stopnia, maiąc na lewey ręce przewiązana czarną krepę, z mnostwem ludu zebranego na ten żałobny obrządek, odprowadzili ciało na cmentarz S. Krzyski, gdzie po oddaniu mu ostatniey posługi Chrześciiańskiey, złożono zwłoki przy wystrzałach z ręczney broni i z dział, w pieczarach tamecznych, mieyscu wiecznego spoczynku.

Z Peterzburga d. 26 Sierpnia d. k.

Reskrypt Jego Cesarskiey Mości do byłego Ministra Oświecenia, rzeczywistego Radcy taynego Hr. Razumowskiego.

"Hrabio Alexy Cyryllowiczu! Przychylaiąc się do prożby przez was podaney, i maiąc wzgląd na osłabione zdro-

wie, uwalniam was ze służby, naznaczaiąc pensyi po dziesięć tysięcy rubli na rok. Zostaię ku wam przychylny.,,

Alexander.

W gazecie Poczta Północna umieszczony iest następuiący reskrypt Jego Cesarskiey Mości:

" Przenaywielebnieyszy Metropolito Rzymsko-Katolickich Kościołów w Rossyi Siestrzeńcewiczu!

" Z okoliczności śmierci Wileńskiego Administratora, Biskupa Hieronima Stroynowskiego, naymiłościwiey rozkazuiemy wam bydź do nowego rozkazu, Administratorem pomienioney dyecezyi, z zatrzymaniem ninieyszego tytułu Arcybiskupa Mohilewskiego i Metropolity wszystkich Rzymsko-Katolickich Kościołów w Rossyi. A na mieyscu wypłacanych wam, podług Ukazu z dnia 22 Listopada 1773 roku, 10,000 rubli assygnacyynych, iako Arcybiskupowi Mohilewskiemu, rozkazałem wypłacać dla was ze skarbu, na teyże osnowie, Ukazem 1798 roku dnia 15 Października, naznaczoną dla Biskupa Wileńskiego pensyią roczną po 10,000 rubli srebrem w zamianę dóbr stołowych. Zostaię ku wam zawsze przychylny.,,

Alexander.

Dnia 7 Lipca nadzwyczayny poseł Perski Mirza-Abdul-Hassan Chan, w powrócie z Peterzburga, przybył do Astrachanu, gdzie gościnnie i wspaniale przyymowany przez różnych urzędników, tudzież kupców Ormiańskich i Perskich, zabawił do dnia 22. Dnia 2 Sierpnia przybył do Jeorhiewska, a dnia następnego wyiechał do Mozdoku.

Rzut oka na niektóre Państwa.
(Ciąg dalszy.)

Tysiące ludzi mówi o duchu teraźnieyszego czasu, ale nie wielu znaią iego naturę i skutki. Jedni szukaią go w gazetach, dziennikach i nowo wychodzących pismach, drudzy w traktyierniach i kawiarniach, inni w słowach wyrzeczonych przez wielkich ludzi. "Rzetelny duch czasu iest skutkiem oświecenia narodu. Jest to doyrzały owoc mnogogałęźnego drzewa, cywilizacyi całego narodu w pewnym czasie.,, Idzie zatem, że duch czasowy różny iest, co do czasu i mieysca. Na nieszczęście, biorą teraz duch niektórych pism i gazet, stronnictw, mniemań, za ducha teraźnieyszego czasu, i uganiaią się za idealnemi tworami rządów kraiowych, przez uczonych i poetów utworzonemi.

Rzetelny duch czasu nie iest iednaki we wszystkich krajach, dla różnego stopnia oświecenia ich mieszkańców, a stąd wypada, że i prawa tych narodów muszą bydź różne. W iednym kraiu należy lud trzymać w opiece, jak małoletniego człowieka; w drugim należy się z nim radzić; w trzecim można mu pozwolić głosu stanowiącego. Widocznie się stąd pokazuie, iak nierozważne iest zdanie Xiędza de Pradt, że w Europie powinny bydź iedne i też same prawa kraiowe we wszystkich Państwach, i że oświecenie zasadą ich bydź powinno. Jeżeli Xiądz de Pradt mówił o oświeceniu prawdziwem, nie chcemy jemu zaprzeczać, i zdanie iego byłoby słuszne, ieżeliby oświecenie to równe było w całey Europie; ale, ieżeli mówił o oświeceniu Francyi, które niczem więcey nie iest, tylko powierzchownym polorem, nieczyniącym ludzi lepszemi, czego mocnym iest dowodem 25letnia rewolucyia; można tedy bez wahania się wyrzec, że takie oświecenie prowadzi bardziey do nayokropnieyszego despotyzmu, aniżeli do wolności prawami ogra-

słoney. Widzieliśmy toż samo w Rzymie za Cezara, we Francyi pod Napoleonem.

Wszyscy prawie autorówie Europy, którzy pisali o rządzie Państw, utrzymywali, że między Monarchami i narodami, powinno środkować prawo, wyprowadzone z umowy zobopólney, i że powinny bydź przywrócone podobne umowy, które w dawnieyszych czasach byt miały; a tam, gdzie ich nie było, powinny bydź postanowione, przez zgromadzenie narodowe. Ale tu opuszczone zostały z uwagi okoliczności następuiące: 1) W dawnieyszych czasach umowy z Monarchami zawierane były powiększey części przez możnych obywateli lennych i duchowieństwo, ale nie przez naród; te zaś kraie przyszły do wysokiego stopnia pomyślności, w których przez wzmocnienie władzy Monarchy, czyli przez ustanowienie trzeciego stanu, obalona została ta arystokracyia lenników. Gdyby dziś chciano przywrócić ten dawnieyszy porządek, powrót do barbarzyństwa byłby iego skutkiem. 2) Przy zawieraniu umowy między dwiema osobami, zawsze się uważa trzecia wyższa siła. Idzie zatem, że przy zawieraniu umów między Monarchami i narodami, należałoby ustanowić naywyższy, pełnowładny Areopag, podobny do zgromadzenia bóstw pogańskich na Olimpie. 3) Biorąc w podawaniu konstytucyy za wzór Angliią, zapominaią, że Angliia iest wyspą bezpieczną od woyny napadowey, którąby do iey środka wnieść chciały dalsze Europy Państwa. 4) Zapominaią, że Francyia przez toż doświadczenie, chcąc sobie dać konstytucyią, na prawach zasadzoną, wpadła w bezrząd, bezzwierzchność, a potem uległa pod woyskowym despotyzmem, i o mało całey Europy nie pogrążyła w niewoli. Teraz nie wyszła ieszcze Europa z tego niebezpieczeństwa, i dla tego rządy iey powinny utwierdzić swą siłę. Odtąd nie należy ograniczać władzy Monarchów, w nałożeniu podatków, wydaniu woyny, lub zawarciu pokoiu. Należy pamiętać, że Rzymianie w czasach niebezpiecznych stanowili Dyktatora: azaliż nam należy czynić inaczey?

Roztrząsaiąc bezstronnie wszystkie gazety, dzienniki, pisemka polotne, i t. p., w różnych kraiach Europy wychodzące, i porównywaiąc z niemi wypadki obecne, postrzegamy: iż wszędy prawie, w iednym kraiu mniey, w drugim więcey, są ludzie niespokoyni, którzy nie smakuiąc w teraźnieyszym stanie rzeczy, usiłuią go wywrócić, rzadko, a może i nigdy, nie oglądaią się na powszechne dobro, a tylko czaruią swoiem o niem rozprawieniem, zapowiadaią ślepemu pospólstwu ulgę w ciężarach podatkowych, i prawią o Greków i Rzymian wolności, która, dobrze się rozpatrzywszy, była niezazdrością, gdyż tam na iednego wolnego, można było liczyć dziesięciu niewolników. Przyznać należy, że ci pisarze dosyć są uważni, ale i chytrzy, wspieraią się oni na wolnych, powszechnie przyiętych, świetnych mniemaniach o wolności druku, o reprezentacyi narodowey, o niepodległości sądownictwa, i na tych mniemaniach zasadzaią zyskowne swe systemata. Jakże tylko gdzie ogłoszoną zostanie wolność druku, oni zaraz zlatuią się z niey korzystać, ugryźliwie sądzą o exystuiących prawach i rządzie, nie szczędzą na to ani epigrammatów, ani karykatur. A że nie ma na świecie rzeczy, którey by nie można było wyśmiać; więc i im pomyślnie się udaie w takich zamachach. Skoro zaś rząd przedsiębierze ograniczyć wolność druku, wnet oni krzyczeć zaczynaią, że rząd samowol-

)2(

nie postępuie. Widziemy to we Francyi. W roku 1814 Carnot wydał znaiome swe uwagi, w których z wielką ostrością pisał o Królu; a teraz zabraniaią tam wszelkiey myśli wolney: stąd wyszły obie ostateczności. "Względem wolności druku powinny bydź prawa, któreby zabiegały iey nadużyciu; i maią bydź karani ludzie targaiący się przeciw rządowi.„ (*)

(*Reszta potem.*)

Z Berlina d. 28 *Września.*

D. 25 b. m. o godzinie 3 z południa wyiechał N. Król nasz z Töplitz; udał się na powrot do Berlina droga przez Dresno, pierwszy nocleg miał w Grossen-Hayn; a d. 26 w wieczor przybył w dobrem zdrowiu do Potsdamu, gdzie powitany był nayuprzeymiey od Królewicza następcy tronu i wszystkich Xiążąt i Xiężniczek swey familii.

Po ukończonych tego rocznich ćwiczeniach w strzelaniu do tarczy pod Wedding powrociły tu bataliiony osady, a trafni strzelcy weszli na czele bataliionów w liściowych koronach przy muzyce do miasta. —— D. 26 odbył się wielki popis woyska przed bramą Hamburgską, na który ziechał tu na powszechne ukontentowanie Xże Blücher de Wahlstatt.

Z Londynu d. 17 *Września.*

D. 15 b. m. w niedzielę, co oznacza nadzwyczayne zdarzenie) Dworska nadzwyczayna gazeta ogłosiła zwycięztwo pod Algierem iak następuie:

Z urzędu Admiralicyi d. 15 *Września.*

"Kapitan Brisbane z okrętu J. K. Mci Queen Charlotte przybył tu wczoray w wieczor z następuiącemi pismami od Lorda Exmouth, &c.

Z Okrętu Queen Charlotte, pod Algierem d. 28 *Sierpnia.*

Po między wszystkiemi zdarzeniami w długiem publiczney usłudze poświęconem moim życiu żadne nie sprawiło mi tyle radości i nie zrodziło tyle wdzięczności, iak wczorayszé. Bydź w rękach Boskiey Opatrzności niezasłużonem narzędziem do naprowadzenia drapieżnego rządu na prawą drogę i zniesienia na zawsze nieznośnego i okrutnego systematu Chrześciańskiey niewoli, stanie się dla każdego, który miał szczęście przyłożyć się do tego, nieustaiącem źrodłem wewnętrznego ukontentowania i radości. Przy takich uczuciach niechay wolno mi będzie złożyć JJ. WW. Panom szczere moie życzenia z powodu zupełney pomyślności, którą waleczne natężenia floty J. K. Mci w dniu wczorayszym przed Algierem uwienczone zostały, i z powodu szczęśliwego z niey wypadku w podpisaniu dnia dzisieyszego pokoiu. Tak więc przymuszona dwu dniowa woyna zakonczyła się zupełnem zwycięztwem i odnowieniem pokoiu dla Anglii i iey Sprzymierzyńca Króla Niderlandów, pod warunkami, iakie stałość i mądrość rządu J. K. Mci przepisała i dzielnemi środkami poparła. Sprawiedliwość wyciąga z mey strony podziękowania za honor i zaufanie, które Ministrowie J. K. Mci w ważney tey sprawie w moiey położyli gorliwości. Sposoby iakiemi mnie opatrzyli, odpowiadały moim życzeniom, a szybkość tych środków iest widoczna. Sto dni zaledwo minęło gdy powrociwszy z Algieru, nie wiedziałem w cale o zaszłych w Bona okrucieństwach. Flota, którą pod ow czas dowodziłem, została za powrotem do

(*) Tak tedy sam autor usprawiedliwia wątpliwość naszę, wyżey wyrażoną.

Anglii rozbroiona. Musiała bydź inna dostatecznie uzbroiona; i lubo cisza i przeciwne wiatry wstrzymały iey żeglugę, zemściła się iednak z bezprzykładną szypkością za wyrządzoną narodowi zniewagę, i ukarała okrucieństwo dzikiego rządu w sposobie, który wielki czyni zaszczyt charakterowi narodowemu i służy za nowy dowod iak dalece uymuie się Angliia za uciśnionemi i okrutnie znieważonemi, którzy udaią się pod iey opiekę. Bóg dałby, ażebym w tem ukaraniu nie był przymuszony żałować straty tylu walecznych officerów i żołnierzy! Strumieniami płynęła ich krew w boiu, który znamienuią tyle bohaterskich czynów, iż nie mógł bym ich bez wzbudzenia uczuciow opisać. — Przez korwetę Jasper uwiadomiłem iuż JJ W W. Panów o moich działaniach do 14 gdy z Gibraltaru odpłynąłem, gdzie mnie przeciwne wiatry 4 dni zatrzymały. Opatrzona we wszystko i 5ciu działowemi statkami w Gibraltarze pomnożona flota, płynęła w naylepszey chęci; ale przeciwne wiatry wstrzymywały moie przebycie, co mnie tem więcey niespokoynym czyniło, że przy moim z Gibraltaru odpłynieniu dowiedziałem się, że w Algierze zbiera się znaczne woysko i warownie nie tylko na obu końcach miasta, ale i na wniyściu do zatoki Mola bardzo zmacniano. Obawiałem się zatem, aby zamiar moy uderzenia na port nie był zawiedziony. Niespokoyność moia bardziey się powiększyła gdy następney nocy napotkaliśmy okręt Premoteusz, który wysłałem dawniey do Algieru z zleceniem wywiezienia potaiemnie stamtąd Angielskiego konsula. Udało się w prawdzie Kapitanowi Dashwood iego żonę i córkę przebrane po maytkowsku uprowadzić; ale małe dziecię, które lekarz niosł w koszyku, zaczęto pod bramą płakać, co zwróciło uwagę straży; lekarz został z 3 uczniami okrętowemi pochwycony i do więzienia z 15 innemi osobami wtrącony. Dziecię odesłał Dey nazaiutrz rano matce; ażeto iest iedyny dowód iego ludzkości, poczytuię zatem za powinność przywieść go tu. Kapitan Dashwood potwierdził wiadomość, że 40,000 ludzi zgromadzono z wewnątrz kraiu i wszystkich janczarów z rożnych osad do Algieru ściągniono, &c. Dey oświadczył mu wyraźnie, iż wiadomo mu dobrze, że Angliia uzbraia się przeciw niemu, i pytał go się czyli to nie prawda? Kapitan odpowiedział mu, iż nie wie więcey o tem od niego, i że oba maią z iednego żrodła o tem wiadomość, to iest z gazet. Wszystkie Algierskie okręty znaydowały się w porcie; 40 do 50 działowych łodzi było uzbroionych, inne uzbraiano. Dey kazał konsula w mocnem zamknąć więzieniu; nie chciał go ani wydać, ani za iego życie ręczyć, i żadnego człowieka z okrętu Promoteusz, którzy na ląd wysiedli, nie wypuścił. —— Z powodu ciszy i przeciwnych wiatrów dopiero d. 26 postrzegliśmy zachodni brzeg Algieru, a nazaiutrz równo z świtem popłynęła flota ku miastu, lecz nie mogła się tak bardzo zbliżyć jakem sobie życzył. Gdy znowu nastała cisza, użyłem tey chili do wysłania na łodzi pod zasłoną fregaty Savern posłańca do Deia. Officer zaniosł mu dołączone tu żądania, które w imieniu Xcia Rejenta podałem. Posłaniec miał zlecenie czekać 2 do 3 godzin na odpowiedź, a potem zaraz na admiralski okręt powrócić. Zastał on kapitana portu przy Molo, który zapewnił go, iż przed dwiema godzinami odpowiedź nie nastąpi. W przeciągu tego czasu wpły-

nęła flota za wiatrem od skały do zatoki, i poczyniłem rozporządzenia do działania. Gdy o godzinie 2giey postrzegłem powracaiącego posłańca ze znakiem, iż przeszło w 3 godzinach żadna nie nastąpiła odpowiedź, uczyniłem znak zapytania do floty, czyli wszystko iest w gotowości, na co odebrałem zaspokaiaiącą odpowiedź, i postąpiłem z okrętem Queen Charlotte pod miasto. Każdy okręt zaiął swoie stanowisko; Queen Charlotte zarzucił kotwice o 50 prętów od Molo. Ieszcze żaden wystrzał nie był nastąpił, i mniemałem, że Dey przyiął warunki; naywiększa panowała cichość. Nagle nastąpił wystrzał do okrętu Queen Charlotte i dwa inne do naybliższych okrętów. Queen Charlotte odpowiedział nań, i odtąd zaczęło się nayokropnieysze strzelanie, które od godziny w pół do 3ciey z południa trwało bez przerwy aż do 9tey i dopiero w pół do 12tey zupełnie ustało. Wszystkie okręty trzymały się przedziwnie; ia mogłem tylko widzieć w pobliskości moie będące, ale z skutków strzelania poznawałem, iż wszystkie swoią powinność czyniły. Wiceadm. van de Capellen, który z braku mieysca nie mógł zaiąć stanowiska przed Molo, strzelał do pobocznych bateryy, i zasłaniał tym sposobem Angielskie okręty. Około zachodu słońca kazał mi Kontraadm. Milne powiedzieć, iż na okręcie Impregnable ma 150 zabitych i ranionych, i prosił mnie o fregatę dla wsparcia go; posłałem mu fregatę Glasgow, lecz z braku wiatru musiała w mieyscu pozostać. Tu rozkazałem przez Kapitana Reade, aby dwa palne statki posłane były do Mole; ale gdy Kontradm. uznał, iż dogodniey mogą bydź użyte przeciw będącey na przeciwko niego bateryi, zezwoliłem na to, i kazałem mu powiedzieć, aby gdy przez spalenie Algierskich okrętów główny cel wyprawy dopięty został, cofnął się iak nayprędzey z mieysca swoiego. W bitwie tey zaszły okropne momenta, których tu opisać nie podobna, i stąd pochodziły, że okręty w pobliskości ieden drugiego strzelały. Dotąd nie chciałem zezwolić na uderzenie na Algierską fregatę, która o 100 prętów za portem stała; nakoniec zezwoliłem. Major Gosset z swoiemi minerałami i Porucznikiem Rycharkdem zbliżyli się do niey, i w 10 minutach ogarnęły ią płomienie. Młody waleczny morski kadet był przy tem zdarzeniu ciężko raniony, a 1 officer i 9 ludzi zostało zabitych, reszta ratowała się na lekkiey barce. Około godziny 10 zostały nieprzyiacielskie bateryе do uciszenia się przymuszone, a flota Angielska zaczęła także swey ammunicyi oszczędzać, chociaż z wiorzni w wyższym kącie miasta, którey Angielskie działa dosięgnąć nie mogły, ustawicznie do niey strzelano. Szczęściem zesłało Niebo w przeciągu tego czasu wiatr od lądu, cofnęła się Angielska flota, i o godzinie 2giey z północy po 12 godzinney nieprzerwaney walce, zarzuciła kotwice w odległości nad zasiąg bomb. — Angielskie działowe szalupy szczególniey się popisały, i wyiąwszy powyższą fregatę, wszystkie Algierskie okręty zostały w porcie spalone. Całą zbroiownią, magazyny i wszystko ogień pochłonął, co wystawiało wielki i nie do opisania widok. Korwety i artylerya Królewska dopełniły także iak nayłepiey swey powinności. Bomby rzucane były z zadziwienia godną dokładnością; latały nad okrętami i nami, bez zrządzenia, ile widzieć mogę, naymnieyszey szkody. — (Tu chwali Lord Exmouth szczególniey sternika admiralskiego swoiego okrętu, który 20 lat pod nim służy, iż tak zręcznie

stawiał iego okręt, że batterye szkodzić mu nie mogły; daley Kontradm. Milne, wszystkich swoich officerów, maytków i żołnierzy; Wiceadm. Niderlandskiego van de Capellen, officerów i maytków iego eskadry. Barbaryyczykowie utracić mieli w zabitych i ranionych 6 do 7000 ludzi. Ranieni Kapitanowie Etkins i Coode, jako też inni officerowie dosyć dobrze się mieli przy odeyściu listu.)

(Podp.) *Exmouth.*

Strata na flocie Angielskiey wynosi w zabitych 15 officerów, 83 maytków, 19 żołnierzy morskich, 1 rzucaiących race, 4 uczniów okrętowych, a w ranionych 49 officerow, 459 maytków, 106 żołnierzy morskich, 5 morskich artylerzystów, 14 saperów i minerów, 4 rzucaiących race, 32 uczniów okrętowych, 12 nadliczbowych. Ogółem zabitych 127, a ranionych 691. Eskadra Niderlandska miała 13 zabitych i 52 ranionych.

(Tu następuią wiadome iuż powiększey części wezwania Deja Algierskiego do przyięcia warunków, rozkaz dzienny do floty, etc.)

Lord Exmouth ma 57 lat, i nie miał ieszcze nigdy naczelnego dowodztwa w walney bitwie. W bitwie pod Trafalgar dowodził pod Nelsonem. Gdy Anglicy okazali Dejowi plany portu i miasta Algieru, zadziwił się bardzo, i rzekł: "Wy macie plany, których ia sam nie mam.,,

Sądzą, iż Angielska flota odwiedzi także i inne barbaryyskie kraie, dla przymuszenia ich do przyięcia tych samych warunków, które zostały Algierowi przepisane.

Ostatnie listy z wyspy S. Heleny pod d. 23 Lipca donoszą, iż w mieszkaniu Bonapartego wybuchnął ogień, ale prędko ugaszony został. Bonaparte naywięcey teraz w domu bawi i rzadko przechodzi za wyznaczoną mu granicę. Wiadomość, że Jen. Bertrand zaocznie na śmierć we Francyi skazany został, bardzo iego żonę zasmuciła. — Naczelnik Mulatów w republikańskiey części St. Domingo Petion obrany został dożywotnim prezydentem.

Z Paryża d. 18 Września.

Xże Paweł Wirtemberski pożegnał Króla i powraca po dosyć długim pobycie w Paryżu do Stuttgardu. — Nadzwyczayny poseł Pruski przy dworze tuteyszym, Hr. Goltz, miał wczoray u Króla audyencyą, podczas którey oddał mu list odpowiedni od swoiego Monarchy na doniesienie o zaślubieniu Xcia Berry.

X. Fleury, sekretarz poselstwa Hr. Blacas, przybył tu z Rzymu, i przywiozł urzędową wiadomość, że Oyciec S. podpisał urządzenie kościoła Francuzkiego.

Przed oknem Luwru, którem podług powieści Karol IX. wyglądał podczas rzezi S. Bartłomieia, postawiono teraz rusztowanie i będzie zamurowane.

Słychać, iż w Wrześniu przybędzie na środziemne morze Rossyyska flota, złożona z 2 liniiowych okrętów, 3 fregat i 8 pomnieyszych okrętów.

Z powodu nastałey pogody zostało w kościołach tuteyszych *Te Deum* odśpiewane.

Gazeta Francuzka doniosła, iż w słońcu pokazały się znowu plamy, i dołączyła rysunek słońca z tem plamami w kształcie twarzy człowieczey. Inne pisma wyszydzaiąc iey doniesienie dodaią, iż tey twarzy brakuie uszow.

Urzędowe Hiszpańskie doniesienia o zdarzeniach w Peru zachodzą do 13 Luty-

go. Opiewaią zaś, że woyska Królewskie, gdzie się tylko bic mogą, zwyciężaią, ale nie wszędzie znaydować się mogą.

Nad pomyślnem przedsięwzięciem Lorda Exmouth przeciw Algierowi czyni iedno z pism tuteyszych następuiące uwagi: „Nie wiadomo ieszcze iakiego iest gatunku żądana od zwyciężcy rękoymiia. Przez zniszczenie Algierskiey siły morskiey niebędzie bezwątpienia ten rząd w stanie prowadzić przez kilka lat rozboiow morskich; ale skoro ią wskrzesi i nie będzie go w zawartem teraz traktacie żadna wiązać rękoymiia, pewnie go zerwie. Miasto Algier maiące 80,000 mieszkańców, wznosi się amfiteatralnie nad półkołową zatoką, które niebezpieczne stanowi przedporcie. Na północnym końcu zatoki wpada w morze półxiężycowy ięzyk ziemi, i zasłaniaią ią potroyne z granitu wykute batterye, u których podnożka ciągnie się kilka morskich grobel. To wszystko w kształcie cytadeli nazywa się Molo. Wszytkie inne punkta zatoki otaczaią podobnež warownie. Miasto ma grube mury i wieże, i otoczone iest wysokiemi górami. Miasto takiego położenia i tak korzystnemi okolicami zasłonione trudnem iest do zdobycia. Jeżeli nie zastrzeżono sobie środkow obowięzuiących Deja do zachowania warunkow, tedy on lub iego następcy za naypierwszą sposobnością zerwą traktat. Śródziemnego morza nie można inaczey przeciw rozboynikom morskim zabezpieczyć, iak albo zburzyć ich miasta, albo oddać ie Chrześciańskim Mocarstwom, albo na koniec (co iest nayłatwieyszem) wypędzić stamtąd rozboyniczych obcych janczarów i oddać rządy kraiowym Maurom.„

List z Marssylii pod d. 7 Września wyraża, iż nieprzezorności Ministra morskiego Deja przypisać należy, że Anglicy dostali się do portu Algierskiego, ponieważ zaniedbał użyć batteryy, które przystępu do niego bronią. Przez dostanie się tam Anglikow naypotężnieyszy ich ogień działał w tyle batteryy Algierskich. Algierczykowie bili się przez 6 godzin bez spoczynku i posiłku iako prawdziwi Muzułmani, a Dey żadnemu żołnierzowi w odwadze nie ustąpił. Mniemaią, iż gdyby Lord Exmouth dwie godziny był ieszcze dłużey swoy ogień prowadził, tedy całe miasto byłoby zburzonem zostało i byłby tam mógł Angielską zatchnąć banderę. Przedsięwzięcie to iest świetne i czyni zaszczyt Angielskiey waleczności; ale w tem nie chwalebne, że Angielski Admirał w imieniu swoiego narodu uznał w umowie byt Mocarstwa, które dotąd uważanem tylko było iako lennik wysokiey Porty. 370,000 piastrow nie wynagrodzą Anglii kosztow wyprawy, która przeszło million f. szt. kosztowała. Mowią nawet, że Anglicy utracili 3 okręty, a 4ty tak bardzo iest uszkodzony, iż trudno żeby mógł bydź do Gibraltaru doprowadzony.

Gazeta Francuzka przywodzi z listu Marssylii pod tymże dniem co następuie: „Sądzą tu, że Lord Exmouth załagodnie obszedł się z rozboynikami morskiemi. Dziś rano rozeszła się tu pogłoska, że Dey z Algieru zniknął; lecz niewiadomo czy iest zabity lub umknął w głąb kraiu. Lud Algierski okazuie iednak ciągle nieprzyiacielską postawę: Obawiać się zatem należy, iż w wydaniu niewolników Chrześciian zaydzie wielką trudność, ieżeli Angielski Admirał niema rękoymii; bo ucieczka Deja lub pogłoska o iego śmierci bydź iedynie może podstępem. Z sławney tey wyprawy daleko ważnieyszego spodziewaliśmy się wypadku, &c.„

DODATEK
DO N^ro 80.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 6. PAZDZIERNIKA 1816 Roku W NIEDZIELĘ.

W dniu 3 b. m. po kilkomiesięczney chorobie zeszła z tego świata JW. Justyna z Zielińskich Linowska w roku życia swego trzydziestym szóstym. — Zbyt wczesny zgon iey Szanowney Damy, pogrążył w nieutulonem żalu iey, Małżonka Woyciecha Linowskiego, Senatora W. M. K. wraz z Dziećmi, przywiązane Rodzeństwo, i szczerych Przyiacioł. Uprzeymemi od natury obdarzona przymiotami, pełna moralności, i naytkliwszych uczuciów, dobra żona i matka, kochana od całey Familii, miła Przyiaciołom, przyiemna w towarzystwie, czuła na cierpiącą ludzkość; opatrzona SS. Sakramentami poniosła do grobu żal powszechny wszystkich którzy ią znali. — Ciało iey, po odprawionem religiynem obrzędzie, przez liczne zgromadzone Duchowieństwo, na którego czele JW. JX. Woronicz, Biskup Krakowski Senator Królestwa Polskiego Orderu S. Stanisława Kawaler, ukochany od swych owieczek Pasterz znaydować się raczył, w dniu 5 b. m. w grobie Xięży Kapucynów złożone zostało.

Z Hagi d. 17. Września

Poseł Francuzki przy Dworze naszem, Hr. de la Tour du Pin, odebrał naywyraźnieyszy rozkaz nalegania o poskromienie zbyteczney wolności pism Belgickich i oddalenie wygnańców Francuzkich, a w przypadku dalszego odmowienia, aby oświadczył że Król Francuzki będzie zmuszony zerwać dyplomatyczne stosunki z Królem Niderlandów.

Z tego powodu posłał Król drugiey izbie Jeneralnych stanów proiekt do ustawy przeciw nadużyciu wolności druku w treści następuiącey: "Obrażaiący charakter Monarchow i Xiążąt, z któremi żyiemy w pokoiu i dobrem porozumieniu, zaprzeczaiący prawości ich Dynastyy i rządów, i spotwarzaiący ich administracyie, będą za pierwszy raz zapłaceniem 500 złh, a w przypadku niemożności zapłacenia półrocznem więzieniem, a za powtórzonem wykroczeniem więzieniem od 1 do 8 lat ukaranemi. Drukarze i Xięgarze podobneyże podlegaią karze, i oprocz tego tracą na pewną lat liczbę swoie przywileie Nie służy za wymowkę, że artykuł u-

szczypliwy wyięty iest z obcego pisma lub Xiążki.,,

Familiia Królewska uda się d. 19 b. m. do Amsterdamu, gdzie zamyśla do 28 bawić.

Z Bruxelli d. 19 Września.

Stany prowincyi Henegau podały Królowi naypokornieysze przełożenie przeciw wprowadzaniu obcych towarow do Królestwa, i Minister spraw wewnętrznych, przez którego J. K. Mci swoie przełożenie podały, odpisał im, iż Monarcha wezmie go pod swoią rozwagę. Całe Belgium krzyczy przeciw temu i wszystko każe się spodziewać, że Monarcha, którego pierwszym prawem iest uszczęśliwienie swoich poddanych, zwroci na to swoią uwagę.

Część korpusu Pruskiego pod Jenerałem Ziethen stanąć ma obozem nad Mozą pod Ligny, gdzie zlustruie go Xże Wellington za powrotem z Alzacyi. — Xże Heski, dowodca Duńskiego korpusu we Francyi, przybył tu. Korpus iego stoi w okolicach Douay.

Co rocznie (piszą z Charleroy) pokazuie się na początku Sierpnia nad Sambrą mnostwo białych motylków, które nazywaią Manną. Nie żyią iak kilkanaście dni, topią się w rzece i służą rybom za pokarm. Tego roku pokazały się o miesiąc pozniey, skąd wnoszą, że będziemy miesiąc dłużey ciepło mieli.

Z Madrytu d. 10 Września.

Podług prywatnego doniesienia z Kadyxu przybyły tam szczęśliwie obie Portugalskie Xiężniczki z Brazylii. Okręt na którym przybyły wszedł d. 4 do tamteyszego portu, na który udał się Biskup tuteyszy nazaiutrz rano i zaślubił ie z zastępcami wysokich Nowożeńców. Rzeczone Xiężniczki zabawią 4 dni w Kadyxie, 3 w Sewilli, &c. a J. K. Mość przyymie ie w Aranjuez.

Z Włoch d. 11 Września.

W Neapolu Minister związków zagranicznych, Margr. Circello, podał obcym tam posłom notę, tyczącą się pretensyi Amerykanów. Artykuł 72 aktu kongressu, do którego odwołuią się Amerykanie, tycze się tylko królestwa Niderlandów, ale nie królestw do których powrócili prawi Monarchowie. Ostatni nie są obowiązanemi odpowiadać za gwałty, które wczasie ich nieobecności popełnione zostały. Zagraniczni posłowie posłali te noty do swoich Dworów. Mówią, iż Xiąże Serra poiechał w tey sprawie do Peterzburga. Układy między Dworem Neapolitańskim i Stolicą Swiętą ieszcze zawsze dalekie są od ukończenia.

Między Neapolem i Palermo zaprowadzona iest przez Messynę liniia telegraficzna, zapomocą którey wiadomość z iednego do drugiego mieysca w 4 godzinach doydzie. — Biblioteka w Palermo powrócona została Jezuitom.

Niebezpieczeństwo dróg nawet koło samego Rzymu, wymaga aby żandarmerya, którą od dawna w Rzymie urządzaią, iak nayprędzey była czynną. — Dla kościołów na wschodzie, do których wiele wśliznęło się nadużyciów, pracuią w Rzymie nad nowym katechizmem — Oyciec Swięty iest zdrowy, i codziennie przeszło 8 godzin pracuie z Kardynałem Konsalwi.

Rozbóynicy morscy zabrali znowu d. 23 Sierpnia w pobliskości Orbitello przy Porto Hercole w państwie kościelnem dwa okręty i 19 znayduiących się na nich ludzi z sobą powiezli. Okręt ten rozboyni-

ków, który miano za Tunetański, miał się pod wyspą Elba rozbić.

Od brzegow Menu d. 21 Września.

Arcy Xiężna Hermina, małżonką Arcy Xcia Karola, przeiechała d. 17 b. m. przez Frankfort, iadąc dla odwiedzenia swey familii do Schaumburga.

Wielka rada kantonu Bernenskiego upoważniła radę skarbową do użycia 500,000 fr. na zakupienie zagranicą zboża i założenia urządzenia zupy Rumfordskiey.

Porty morza Baltyckiego Gdańsk, Ryga i t. d. mogą gdy tego będzie potrzeba dostarczyć Niemcom i Szwaycaryi pod dostatkiem zboża. Niema w tych portach żadnych kommissów na zboże, a mianowicie z Anglii dokąd go dawniey szło naywięcey, i dla tego iest tam tańsze niżeli w niektórych innych okolicach.

Z Strazburga d. 16 Września.

Xże Wellington zlustrowawszy d. 12 b. m. w Saargemünd Bawarski korpus woyska pod Jen. porucz. Delmotte, przybył d. 13 do departamentu niższego Renu, dla alustrowania reszty woysk sprzymierzonych, i wysiadł do zamku Reichshoffen. Jen. Baron Wölwarth zgromadził w tey okolicy zostaiące pod iego rozkazami Wirtemberskie woyska, które Xże Wellington d. 14 oczyrzał. Stamtąd udał się rzeczony Xże do Hagenau, gdzie zwiedził koszary korpusu Austryackiego i oświadczył swoie ukontentowanie z dobrego niemi zarządzania. D. 15 lustrował pod Marienthal 12,000 woyska Austryackiego, i udał się stamtąd prosto do naszego miasta. Prefekt zaprosił go do wysiądzenia do pałacu prefekturalnego. Zaraz po przybyciu udał się na wieżą Münster, którey wysokość ściąga ciekawość podróżnych, potem odwiedził grób Marszałka Saskiego. Obiad iadł dnia tego z Jenerałem Frimont, Marszałkiem Wölwarth, wielu cywilnemi i woyskowemi urzędnikami u Jenerała porucznika Dubreton. Oddział gwardyi narodowey konney odprowadza go dziś aż do granic Kolmaru, gdzie czynić będzie dalszą lustracyą, a stamtąd uda się drogą przez Werdun i Metz dalcy.

Z Augsburga d. 12 Września.

P. Maret (Xże Bassano i Minister sekretarz stanu pod Bonapartem) który dotąd mieszkał w Grecu w Styryi, miał odebrać rozkaz oddalenia się stamtąd. Twierdzą także za rzecz pewną, iż byłey Królowey Hollenderskiey Xiężnie St. Leu nie dozwolono w Konstancyi mieszkać. (Podług doniesień z Szwaycaryi przeiechała iuż przez Szafhuzę do Berna.)

Z Medyolanu d. 11 Września.

Arcy Xże Rainer przybył d. 31 Sierpnia w wieczor do Rocca d'Anfo. Obeyzrzał nazaiutrz w wszystkich szczegółach warownie tego miasta, a d. 2 Września poiechał do Brescia. Zabawił tam do 4 b. m. a potem udał się do Bergamo, gdzie oczekiwali na iego przybycie Gubernator Hr. Saurau i Dowodca w Lombardyi Jen. Hr. Bubna. Xże ten zastanawia się w podroży swoiey nad wszystkiem, co tylko warta uwagi. D. 9 poiechał do Walteliny; wszędzie w przeieździe swoim przyymowany iest z okrzykami radości.

Rozmaite Wiadomości.

Przez Hamburg przenosi się wiele ludzi z Niemiec do królestwa Haiti (nawy-

spę St. Domingo.) W krotce udadzą się tam zręczny muzyk, malarz i tokarz.

W iednym dzienniku Angielskim czytamy pod napisem Austrya, co następuie: "Gdy przed kilku tygodniami Cesarz Franciszek z dwiema córkami swoiemi i z małym Bonapartem oglądał lwa przesłanego od Xiężny Walii, iedna z karmiących go koz rzuciła się na iedną z Arcy Xiężniczek grożąc iey rogami. Młody Bonaparte skoczył naprzod, chwycił kozę za rogi, mowiąc do swey ciotki: "Nie boy się Ciotuniu trzymam ią.,, Cesarza bardzo to ucieszyło i rzekł: "Dobrze, moie dziecię, kocham Cię za to, że wybierasz tam prostą drogę, gdzie iest niebezpieczeństwo.,,

DONIESIENIA.

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym, Wolnego, Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa, i iego Okręgu. Odwołuiąc się do Uchwały Senatu z dnia 10go Czerwca r. b. Nr. 1874 uwiadomia tak Urzędników wszelkich, iako i Publiczność kraiu tuteyszego, iż z dniem 11 b. m. dotychczasowy pobór opłat Stęplowych w Biorach Władz Rządowych praktykuiący się ustaie, od dnia zaś 12 m. b. zwyczayne Dystrybucye papieru Stęplowanego zaprowadzonemi będą. Takowymi Dystrybutorami na Miasto Krakow są JP. Jan May Redaktor Gazety, JP. Xięski przy ulicy Floryańskiey i JP. Friędlein w Rynku, co do Okręgu JPP. Woyci w Chrzanowie i Krzeszowicach, a co się tycze papieru Stęplowanego kosztów Sądowych, ten iak zwykle w Biórze Trybunału w Gmachu S. Piotra nabytym bydź może. Wszyscy więc dotychczasowi Poborcy opłat Stęplowych obowiązani są z dniem 11tym b. m. zamknąć Regestra poborowe i rachunki niezwłocznie złożyć, oraz strony żądaiące papieru Stęplowanego do Dystrybucyi odsyłać. W Krakowię dnia 3 Października 1816 roku.

Linowski, S. P.
Gadomski, S. W.

Gdy Licytacya Dzierżawy trzechletniey Propinacyi Skarbowey w zamku Krakowskim przez Dziennik i Gazetę Krakowską Nro 76 ogłoszona w dniu 30 z. m. dla braku konkurentów skutku nie otrzymała, przeto nowy termin na ten koniec w dniu 10 b. m. o godzinie 10tey z rana w Biórze Inspektora Przychodów pod L. 116 przy ulicy Grodzkiey pod warunkami poprzednio oznaymionemi oznaczonym został. — W Krakówie dnia 3go Października 1816 roku.

w niebytności JW. Prezyduiącego, *A. Morbitzer.*
Gadomski, S. W.

Józef Gołek od Dozoru Szkolnego Departamentu Krakowskiego ieszcze w roku 1813 upoważniony do otwarcia Pensyi męzkiey, załącza do dawnieyszych ogłoszeń swoich i Rezolucyą na swóy proiekt względem Edukacyi od Nayẃyższey Kommissyi Organizacyiney w tych słowach otrzymaną: Działo się na Sessyi dnia 16 Sierpnia roku 1816. Kommissya Organizacyyna przez trzy Nayiaśnieysze Dwory ustanowiona na przedstawiony sobie proiekt do urządzenia Pensyow Edukacyynych przez W. Józefa Gołek Nauczyciela Prywatnego oświadcza: iż uznaie z ukontentowaniem w nim gorliwość starannego o dobro publiczne Męża.

Swéerts - Spork, tegoczasowy Prezes
Darowski, S.

Życzący sobie umieścić Młodzież szkólną płci Męzkiey na stole z mieszkaniem, opałem, praniem, korrepetycyą i dozorem Nauczyciela domowego, zgoła z wygodami iakie przystoią Młodzieży szkólney, raczą się zgłosić do Małżonków właścicielow Domu w Krakowie w ulicy Floryańskiey pod Nr. 500.